LETNI, Placki (feat. Daria Kierońska, PARODIA K

Od siódmej rano jestem na nogach
I ciasto kręcę od zera
Mąka, drożdże, oliwa i woda
Wlatują już do miksera
Pytam się szefa: jak moja umowa?
Jak umowa?
Umowy nie ma
Ja chciałem w końcu pójść na L4
Lecz nie mam ubezpieczenia, ej

Z kuchni wybiegam wprost do skutera
No bo dostawcę znów poniósł melanż
Klient marudzi, że wysoka cena
To zobacz po ile kilogram sera
Z dolnej półki mozzarella
Włoskiej używamy od święta
Wyszła z pieca gorąca pizza
I zaraz jedzie do konsumenta…